

„Jestem porywaczem, a może również mordercą”.

Mikołaj Popławski budzi się w luksusowej rezydencji nad Bałtykiem. Poza swoim imieniem i nazwiskiem nie pamięta niemal niczego.

W piwnicy odnajduje skrupowaną kobietę. Czy to możliwe, że jest porywaczem? Czy odważy się zdjąć knebel z ust dziewczyny, aby usłyszeć o sobie prawdę?

Kilka rezydencji dalej czeka matka. Być może nawet nie ma się o co martwić. Może wszystko jest w porządku, a niewinna zabawa trwa w najlepsze.

Ale matka wie. Matka czuje i wie.

Osiedle Baltic Resort. Luksusowe rezydencje, przystryżone trawniki, spokojni mieszkańcy.

Jak to możliwe, że młoda kobieta znika bez śladu?